

Wiejskie przystanie

15.11.2010.

W ubiegły weekend oddano do użytku świetlice w Sławęcinie, Rzecku i Kołkach. – Niektórzy mieszkańcy wiosek mówią, że już ponad 20 lat czekali na te remonty – zauważa burmistrz Robert Adamczyk. Podkreśla, że 75 procent kosztów tych inwestycji sfinansowanych zostało ze środków unijnych, a dokładniej z projektu złożonego do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

W piątkowy wieczór, do pachnącej jeszcze farbą świetlicy zawitali mieszkańcy Sławęcina. – Był taki czas, że tu zaglądaliśmy często, potem wszystko się urwało, a teraz znowu jest tu fajnie – mówi Marcelina Pakos. Wspólnie z Kamilą Jurkiewicz przytrzymały wstęgę, którą przecinali: przewodniczący Rady Miejskiej Bogusław Szymański, sołtys Aleksander Domański oraz burmistrz Robert Adamczyk. – To jest wasza świetlica, więc i sami powinniście ją otworzyć – powiedział R. Adamczyk i oddał nożyczki nieco zaskoczony Joannie Domańskiej. Ta z uśmiechem wyręczyła wóldarza gminy, a zebrana publiczność oklaskami nagrodziła ten symboliczny gest.

Świetlica, to przystań dla wszystkich

Potem były przemówienia, podziękowania, poczęstunek i zabawa. – Tak się złożyło, że w tej kadencji w Sławęcinie doprowadzaliśmy wodę, wybudowaliśmy nowe boisko, a teraz oddajemy do użytku wyremontowaną świetlicę. Na razie przeprowadziliśmy remont, ale myślę, że niebawem uda się nam też przywoicnie wyposażyć ten obiekt, bo ma służyć integracji tego sołectwa – powiedział do zebranych R. Adamczyk. A. Domański dziękując za to, że Sławęcin jak pierwszy załapał się na remont świetlicy, podkreślił, że nowy obiekt służyć będzie nie tylko dzieciom i młodzieży, ale także dorosłym. O tym, że w tej kadencji inwestycje nie omijały Sławęcina mówił również też B. Szymański. Kilkakrotnie podkreślił, że dla niego była to podwójnie ważna chwila. Raz, że też jest mieszkańcem tej wsi, a dwa, że właśnie w tym dniu dobiegała końca kadencja obecnej Rady Miejskiej, a tym samym i jego przewodniczenie. – Gdyby nie było zgodnej współpracy Rady Miejskiej z burmistrzem, to o takim remoncie moglibyśmy tylko pomarzyć – powiedział. O tym, że świetlica należy do najważniejszych obiektów wsi mówiła też Wioletta Kaszak, dyrektorka miejscowej podstawówki. – Do południa szkoła, po południu świetlica. Te dwa obiekty powinny się nawzajem uzupełniać, bo jeden i drugi służy integracji miejscowego społeczeństwa. W tej chwili są tu idealne warunki do tego, żeby organizować imprezy razem ze społecznością szkoły. Pomysłów mamy dużo i na początek można by były przenieść tu szkolną bibliotekę? – zaproponowała dyrektorka.

Równie uroczyście było w Kołkach i Rzecku

W Rzecku czteroletnia Natalia Studzińska zaniemówiła z wrażenia gdy burmistrz R. Adamczyk poprosił ją o przecięcie wstęgi. Za to bardzo rozmowna była Eugenia Studzińska, jej babcia, a także szefowa tutejszego Koła Gospodyń Wiejskich. Nie ukrywała dumy z faktu, że to jej wnuczka otworzyła nowy obiekt. – Ta świetlica to jedyne miejsce gdzie możemy się spotykać i dlatego pięknie dziękujemy burmistrzowi za to, że przychylił się do naszych próśb i dał kasę na remont. Mieszkam tu 34 lata i ma chyba prawo stwierdzić, że to miejsce jest nie tylko centrum życia kulturalnego, ale także i społecznego Rzecka. Ceńmy ludzi, którzy o tym pamiętają, a my już nie raz pokazywaliśmy, że społeczną działalnością potrafimy się odwdzińczyć – powiedziała pani Eugenia.

W tym dniu o bibliotece mówiono też w Kołkach, jednak ten temat był drugoplanowym, ponieważ w sobotnie popołudnie wszyscy wskazywali tylko na nową świetlicę. – Jestem sołtysem pierwszą kadencją i dla mnie każde wydarzenie w sołectwie jest czymś nowym – mówi Krzysztof Gromadzki. Podkreśla, że do tej pory świetlicy nie mieli, bo na remont tej czekali chyba ze 20 lat. To stwierdzenie poparł burmistrz R. Adamczyk, który przypomniał, że właśnie tyle lat temu, jego ojciec był radnym i już wówczas wspominał o koniecznym remoncie tego obiektu. Dodajmy też, że sołtysowi marzy się jeszcze pracownia komputerowa i... stół do tenisa stołowego. Wyremontowana świetlica cieszy też Marię Dźwilewską i Genowefę Połomską. Obydwie działają w miejscowym KGW. – Do tej pory nasze dzieci spotykały się w bibliotece, która też jest w opłakanym stanie. Na szczęście w końcu mamy „sołtysa z jajami” i wierzymy, że poradzi sobie i z tym problemem – powiedziała pani Maria. – Świetlica, biblioteka, strażacy, sołtys, remiza, to wszystko dziś mamy – wylicza G. Połomska. Głośno tego nie powiedziała, ale nam zdradziła, że byłoby też fajnie, gdyby świetlicę przekazano pod opiekę sołtysa lub KGW. – Dziś jakieś tam grosze dorabiamy z wypożyczania naczyń i obsługi, ale było super, gdyby burmistrz odstąpił nam pieniądze za wypożyczenie świetlicy – stwierdziła G. Połomska. Burmistrz twierdzi, że sprawa jest do rozpatrzenia, jednak zauważa, że od przyszłego roku każde sołectwo, będzie miało własny fundusz. Podkreśla też, że każde środowisko ma swojego lidera, i to m.in. dzięki ich aktywnemu działaniu wykonywane są takie inwestycje. Tu ponownie wymienia I. Szymańskiego, K. Gromadzkiego, a także radnych Alinę Szymańską i Krzysztofa Ogonowskiego. – Reasumując te trzy wydarzenia podkreślam, że złożyliśmy kolejne wnioski o dofinansowanie inwestycji na wsiach. Tu oprócz remontów świetlic w Zamęcinie, Stradzewie, Piaseczniku, Zwierzyniu i Sulinie planujemy też budowę wodociągów na odcinkach Choszczno – Pakość, Pakość – Bonin, Choszczno – Koplina, Piasecznik – Kolonia Piasecznik, Stary Klukom – Kolonia Stary Klukom, a także budowę nowych ogrodów zabaw w Rzecku, Korytowie, Wardyniu, Piaseczniku, Stradzewie, Kołkach, Smoleniu, Zwierzyniu, Sulinie, Raduniu i Starym Klukomiu – podsumował R. Adamczyk.

Łukasz Młynarczyk

{gallery}swietlice_wiejskie{/gallery}